

**Sygn. akt: IX GC 283/14**

## UZASADNIENIE

Powód S. A. wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 5000 zł tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 lipca 2013 r. uszkodzeniu uległ pojazd O. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność powoda, na skutek kolizji, za którą odpowiedzialność ponosił podmiot ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Szkada została zakwalifikowana jako całkowita. Pozwany ustalił wartość pojazdu sprzed szkody na kwotę 14 700 zł, zaś wartość wraku ustalono na kwotę 10 731,71 zł i wypłacił odszkodowanie w kwocie 4 541,67 zł. Wartość rynkowa pojazdu O. (...) w stanie sprzed szkody wynosiła w dniu 7 lipca 2013 r. 16 800 zł netto.

Powołany wyżej stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dokumenty, które nie budziły wątpliwości co do wiarygodności – protokół szkody – k. 9 -11, polecenie wypłaty – k. 16, arkusz ustalenia wartości – k. 25 – 26, pismo – k. 27, oferta zakupu – k. 29.

Przesłuchanie powoda (k. 62 – 63) nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sam fakt zakupu pojazdu, wyposażenie pojazdu nie były sporne. Cena nabycia pojazdu wskazana przez powoda w toku przesłuchania nie wynika tymczasem z żadnego innego dowodu, w szczególności nie przedstawiono umowy sprzedaży, czy też faktury sprzedaży.

W sprawie została wydana przez biegłego opinia na okoliczność wartości pojazdu w dniu szkody. Sporządzona przez biegłego W. T. opinia (k. 74 – 92, 144 – 145) jest ona w pełni wiarygodna jako spójna, logiczna i konsekwentna, w sposób przekonywujący uzasadniona. Biegły zwrócił uwagę na metodykę wyceny, narzędzia, którymi się posługiwał. Zasadnie podniósł, iż opony zimowe nie powinny być uwzględniane w wycenie, zwłaszcza że nie były one elementem wyposażenia w chwili kolizji. Skoro pojazd był sprawny przed kolizją, to sprawny musiał być także akumulator, zaś półroczne używanie nowego akumulatora nie podnosiło już wartości pojazdu. Biegły zastosował ujemną korektę z tytułu indywidualnego zakupu za granicą, wskazując np. na nieznaną charakter wcześniejszej eksploatacji. Biegły przy tym wskazał, iż nie jest zasadna korekta zastosowana przez pozwanego z tytułu koniecznych napraw wobec braku podania ich opisu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było uzasadnione co do kwoty 1526,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części podlegało ono oddaleniu.

Roszczenie powoda stanowi odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Roszczenie powoda ma swoją podstawę w normie art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Roszczenie powoda znajduje nadto podstawę w normie określonej w art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr. 124 poz. 1152 ze zm.).

W sprawie nie było spornej zasady roszczenia ale wysokość odszkodowania, a ściślej rzecz biorąc wartość pojazdu na dzień szkody. Nie było bowiem także sporu co do kwalifikacji szkody jako całkowitej oraz wartości pozostałości. Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie

stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Zgodnie zaś z § 2 wskazanego przepisu jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Naprawienie szkody w niniejszej sprawie następowało w pieniądzu i wartość pojazdu miała istotne znaczenia dla wysokości odszkodowania. Odszkodowanie zwłaszcza w pojeździe musiało być ustalone na dzień szkody albowiem w tym dniu poszkodowany stracił pojazd. Wartość na tą chwilę musi uwzględniać wartość rynkową pojazdu, ale nie może być to wartość dowolna. Musi być to konkretna kwota. Oczywiście jest, iż na rynku jest pewna rozpiętość cen, jednakże tej rozpiętości nie da się uwzględnić przy ustaleniu wartości pojazdu jako odszkodowania, skoro nie jest on sprzedawany w stanie nieuszkodzonym. Siłą rzeczy jego wartość jest wartością hipotetyczną, ale musi najbardziej zbliżać się do wartości, która mogłaby być uzyskana, gdyby doszło do transakcji sprzedaży. Dlatego programy wyceny używane przez biegłych, opierające się na cenach uśrednionych, najbardziej odpowiadają temu co poszkodowany utracił wskutek zdarzenia. Nie można przyjmować zarówno cen minimalnych, ale także maksymalnych – te bowiem dość rzadko występują na rynku. Ceny rynkowe oscylują najczęściej między tymi wartościami, jako średnie i są najbardziej uzasadnione przy ustalaniu odszkodowania.

Tym samym ustalona przez biegłego wartość pojazdu - 16 800 zł netto, stanowi podstawę do ustalenia odszkodowania. Odejmując od tej kwoty wartość pozostałości – 10 731,71 oraz wypłaconego przez pozwanego odszkodowania 4 541,67 zł, do zasądzenia podlegała kwota 1526,62 zł na podstawie art. art. 822 § 1 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. według wysokości ustawowej. Termin początkowy ich naliczania oznaczono na podstawie art. 817 § 1 k.c., tj. 30 dni po upływie zgłoszenia szkody. Ponieważ szkoda została zgłoszona w dniu 11 lipca 2013 r. odsetki były należne od 11 sierpnia 2013 r.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zależności od uwzględnionych żądań, przy ustaleniu, że powód wygrał proces w 30,53 %, pozwany zaś w 69,47 %. Po wyciągnięciu proporcji z kosztów poniesionych przez każdą ze stron (koszty sądowe, zastępstwa procesowego), ich różnica należna pozwanemu od powoda wyniosła 300,22 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał pobrać od pozwanego, zgodnie z oceną rozkładu kosztów, niepokryte z zaliczki wydatki.

## ZARZĄDZENIE

(...)